

WYDANIE:

Cena 10 groszy

EXPRES

WIECZORNY ILUSTROWANY.



ROK XIII.

SOBOTA, DNIA 20 KWIETNIA 1935 R.

CENA 10 GROSZY

Nr. 110

GEN. VON SEECKT
ma stanąć na czele nowo-
go sztabu generalnego ar-
mji niemieckiej.

ALFONS
- b. król Hiszpanji złożył w
konsystorzu w Rzymie skar-
gę rozwodową.

Alleluja!...

—:—

Miesiąc niespełna upłynął od chwili, gdy Sejm Rzeczypospolitej prawomocną uchwałą swoją położył w nowej Ustawie Konstytucyjnej mocne fundamenty pod gmach nowego ustroju państwowego Rzeczypospolitej.

Raz jeden tylko na firmamencie niebieskim odmienił się księżyc złoty, gdy serca nasze wezbrane uczuciem dumy radosnej z doskonałego dzieła naprawy Rzeczypospolitej, znowu wzbuchają pieśnią radości i triumfu: „Wesoły nam dzień nastał!... Alleluja! Alleluja!”

Dziś obchodzimy doroczną pamiątkę Zmartwychwstania Chrystusa, święto triumfu życia nad śmiercią, dobra nad złem. W duszy polskiej w nierozwalne węzły wplotły się: Wiara Chrystusowa z uczuciem miłości naszej ziemskiej Ojczyzny.

Lud polski w przedziwnie piękny i nierozwalny sposób zespolił obrzędy i zwyczaje odwieczne, przyniesione z pra-kolebki swych dziejów, związane ze zrównaniem dnia i nocy, z budzeniem się natury do nowego życia po długim dniu zimowym—zespolił z głęboką wiarą w Chrystusa i Jego Zmartwychwstanie, jaką przed tysiącem lat czystym i szczerem sercem przyjął.

Wieszcz Narodu w sercach zbolalych długą męką niewoli wznosili krzyż umęczonemu Narodu tuż obok krzyża Chrystusa, zwąc Polskę Chrystusem Narodów. Dlatego w nocy niewoli święto Zmartwychwstania Pańskiego było zawsze dla nas świętem wiary w Zmartwychwstanie Narodu.

Dzień radości, triumfu i wesela, który przychodził po dniach smutku i żałoby, pozwala nam tem większem weselem rozradować serca nasze, bo właśnie tak niedawno, przed miesiącem za ledwie, po długiej mecie zmagania wewnętrznych, dokonaliśmy wielkiego dzieła naprawy błędów popełnionych w odrodzonej Rzeczypospolitej, położyliśmy fundamenty Jej nowego ustroju.

Państwo Polskie ma stać się odtąd wspólnym dobrem wszystkich Jego obywateli.

Wskrzyszona walką i ofiara najlepszych swoich synów Ojczyzna nasza ma być przekazywana w spadku dziejowym z pokolenia w pokolenie.

Każde pokolenie obowiązane jest wysiłkiem własnym wzmocnić siłę i powagę Państwa.

Za spełnienie tego obowiązku odpowiada swoim honorem i swoim imieniem...

Wartością wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra powszechnego mierzone będą jego uprawnienia do wpływania na sprawy publiczne...

Praca jest podstawą rozwoju i potęgi Rzeczypospolitej...

Państwo dąży do zespolenia wszystkich obywateli w harmonijnym współdziałaniu na rzecz dobra powszechnego.

W śpiżowym głosie dzwonu Zwymun-ta, który w dniu Zmartwychwstania odezwie się z dawnej siedziby królów polskich, a który dzisiaj, dzięki geniuszowi wiedzy ludzkiej, może być sły-



„STAROPOLSKIE ŚWIECONE“ (rysunek Polkowskiego).

szany w każdej chacie, jak Polska długa i szeroka, w głębokim Jego głosie usłyszymy potężny nakaz pracy i wysiłku dla Ojczyzny, jaki idzie ku nam z ducha i treści nowej Konstytucji Rzeczypospolitej.

W śpiżowym głosie królewskiego dzwonu niechże usłyszą głos przestrogi ci, którzy kiedykolwiek mogliby zapomnieć, że Rzeczypospolita Polska jest wspólnym dobrem wszystkich Jej obywateli.

Słuszność wyznać każę, że coraz mniej liczne są ich szeregi!

Myśl państwowa toruje zwycięsko sobie drogę nawet wśród tych, którzy przeciwstawiali się dziełu naprawy ustroju Rzeczypospolitej.

Ogól społeczeństwa polskiego trwa w równowadze niezachwianej i niewzruszonej, pomimo ciężkich doświadczeń, jakie pociąga za sobą światowy kryzys gospodarczy.

Zrównanie dnia i nocy 1935-go roku zastaje Rzeczypospolita Polska w równowadze politycznej, społecznej, gospodarczej oraz w chwili, gdy opinja międzynarodowa uświadomiła sobie w pełni, że Polska jest niezbędnym i mocnym filarem równowagi pokojowej w Europie.

W dniu Święta Zmartwychwstania Pańskiego z głębi radością wezbranego serca śpiewajmy:

ALLELUJA! ALLELUJA!

Aes.

Następny numer

„Expressu”

ukaże się w poniedziałek d. 22 kwietnia r.b. i zawierać będzie między innymi nową serję

PATA i PATACHONA

Kino teatr

„Miraz”

11 Listopada 16, Konstantynowska

Wielki świąteczny program!!!

Początek o godz. 12

„SIOSTRA MARTA
JEST SZPIEGIEM”

W rolach głównych:

Conrad Veidt, Madeleine
Carrol, Herbert Marshall

Film mówiony całkowicie po polsku.

Kino-teatr

METRO

Główna 1

Początek o godz. 12

Wielki świąteczny program!

Antek Policmajster

W roli głównej

Adolf Dymśza

Passe-partout oprócz urzędowych nieważne.

Kino-teatr

ADRIA

Przejazd 2

Początek o godz. 3

Dźwiękowe kino

„RAKIETA”

SIENKIEWICZA 40.

tel. 141-22.—Pocz. w święta o g. 12

Poranki na wszystkie miejsca 54 gr.

Fenomenalny śpiewak — genialny artysta

JÓZEF SCHMIDT

zachwyci, olśni i wzruszy w arcydziele reż. MAXA NEUFELDA

„Sprzedany Głos”

(EIN STERN FALLT VOM HIMMEL).

Mówiony i śpiewany po niemiecku.

Nadprogram: W królestwie zabawek, groteska kolorowa

KINO-TEATR

CZARY

Cegielniana 2

Od niedzieli, 21 kwietnia wielki bezkonkurencyjny świąteczny program. Pierwszy raz w Łodzi.

W roli dzikiej meksykanki BARBARA BEDFORD, w rolach męskich ROBERT FRAZER i MAURICE MURPHY

Lwy, tygrysy, lamparty, niedźwiedzie i krokodyle. — Po raz pierwszy w tym filmie pokazano węże o dwu głowach

Nadprogram: Komedja w 2-ach aktach. — Początek w święta o godz. 12-iej w poł.

„MALIBU”

Potężny dramat rozgrywający się w niedostępnych dżunglach nad pełną grozy i niesamowitości rzeką Rio Grande.

Dr. J. NADEL

AKUSZER-GINEKOLOG
ANDRZEJA 4

TELEFON 228-92

przyjm. od 10—12 i od 4—8 w.

Dr. med.
H. LUBICZ

Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopłucowych

Cegielniana № 7, tel. 141-32

przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8 w.

W niedziele i święta od 9—11 rano.

Dr. Feldman

AKUSZER GINEKOLOG

Mieszka obecnie

Kilińskiego 113

NAWROT 41) Telefon 155-77

DR. MED.
M. TAUBENHAUS

CHOR. KOBIECE I AKUSZERKA

Zgierska 11,

tel. 246-09.

Przyjmuje od 8—10 rano i 4—8 wiecz.

Dr. MED.
M. Glazer

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE

Zachodnia 64, tel. 185-49

przyjmuje od 12—2 i od 7—8,30 wiecz.

w niedziele i święta od 10—12 wpoł

DR.
M. RABINOWICZ-GINSBERGOWA

choroby wewnętrzne

przeprowadziła się na ul.

11 Listopada 47

tel. 157-07

przyj. od 6 do 8.

Dr.
W. BALICKA

SIENKIEWICZA 52 (róg Nawrotu)

Nr. tel. 194-03.

Choroby skórne i weneryczne

przyjmuje kobiety i dzieci od 1 do 3

i od 7 do 8-iej.

DOKTOR
TREPMAN

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłucowych.

Zawadzka 6 fr. 11 piętro

8—12, 2—4, 6—9 wiecz.

W niedziele i święta od 8—1 pp.

JAKANIE

oraz wszelkie inne zбочenia mowy

radikalnie usuwa wieloletni zakład

leczn. dla jaskół. Przy zakładzie

szkoła dla głuchoniemych i małowiniętych.

DR. ŻYŁKIEWICZ — WARSZAWA,
UL. CHŁODNA 22.

Prospekty kancelarja wysyła bezpłatnie.

BIURO DZIENNIKÓW I OGŁOSZEŃ

„PROMIEN”

ŁÓDŹ, ANDRZEJA 2, (dawniej Piotrkowska 81)

TEL. 112-98.

Przyjmuje na rok 1935 wszelkie zlecenia P. T. Czytelników na prenumeraty czasopism i dzienników miejscowych i krajowych oraz na francuskie i angielskie.

Tamże ogłoszenia do wszystkich pism krajowych po cenach redakcyjnych. 50—4

„Czystość”

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz szarżowanie bluz. po 100. Czystczenie szyb

Piotrkowska 44, telefon 167-45

Dyplomowana pielęgniarka

ŁÓDŹ, Narutowicza 6, m. 6

Tel. 151-72.

Wykonuje zabiegi w zakresie pielęgniarstwa wchodzące: zastrzyki, bańki, pijawki i opatrunki chirurgiczne.

Pokój
umeblowany

słoneczny, może być z częśc. utrzymaniem, Nawrot 2, III brama, front, II piętro, m. 31, telefon 124-03.

Otomany, tapczany, leżanki

krzesła, fotel-łóżko, kanapa-łóżko, fotele klubowe gotowe w pierwszorzędnym wykonaniu na dogodnych warunkach poleca Zakład tapicerski

TADEUSZ PAWELCZYK,
KILIŃSKIEGO 218, tel. 257-33.

DROBNE ogłoszenia w „Republice”

sa najlepszym i najtańszym środkiem zeteknięcia zainteresowanych stron.

Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjonalnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”.

UWAGA! Wypożyczalnia najelegantszych sukien balowych, ślubnych, smokingów i fraków, Gdańska 64. Ceny przystępne.

POCO ŚPIĆ na słomie, gdy od 3 zł. tygodniowo dostać można materace otomany, tapczany, leżanki i krzesła. Solidnie wykonane. Tylko u tapicera P. Waisa, Łódź, Sienkiewicza nr. 18.

21

POKÓJ dla 2-ech osób, umeblowany frontowy, słoneczny, przy rodzinie chrześcijańskiej z utrzymaniem lub bez od zaraz do oddania, ul. Legionów Nr. 65, m. 12 (przystanek tramwajowy przed bramą).

27

JEZYKA polskiego, korespondencji i rachunkowości szybko i gruntownie wyucza rutynowany nauczyciel. Starzych specjalną skróconą metodą. Wólczajska 29, m. 1, front, parter.

PŁYTY 65 gr. najnowsze przeboje zawsze na składzie. Patefony 49 zł. oraz zamiana płyt „Chronometre” Piotrkowska 116.

DO BUFETU Cyrku Stanlewskich natychmiast poszukuje się 2 chłopców, wiek 18 lat. Zgłoszenia na miejscu w bufecie.

PIESEK czarny, pincerek mały zaginął. Odprowadzić za dobrem wynagrodzeniem do portjera — Cegielniana nr. 57.

PIERWSZORZĘDNA wypożyczalnia sukien balowych oraz ślubnych po cenie niskiej, Narutowicza 21, prawa oficyna, II piętro.

MIESZKANIE

4 POKOJOWE z kuchnią i wszelkimi wygodami, słoneczne, w czystym domu, nie wyżej drugiego piętra w centrum miasta POSZUKIWANE. Oferty do „Republiki” pod „Front”.

Rutynowana nauczycielka muzyki

udziela lekcji gry fortepjanowej

(moskiewskie konserwatorium), oraz lekcji francuskiego, po kilkuletnim pobycie w Paryżu. —

G. HURWICZ-SZTYLLER

LIPOWA 36, m. 15, 3—8 pp.

Dwa pokoje

słoneczne, umeblowane, razem lub oddzielnie DO ODDANIA, Nawrot 2, front II piętro, m. 31. Telefon,

Poraz pierwszy w Łodzi. Największa atrakcja świąteczna.

Dźwiękowy Kino-Teatr

„CORSO”

Zielona 2-4

VLASTA BURIAN

w najlepszej i najweselszej komedji muzycznej produkcji czeskiej p. t.

„KAPITAN KORKORAN”

Nadprogram: Piękna komedja w naturalnych kolorach p. t. „Bajka o Krasnoludkach” oraz dodatki P. A. T.

Początek o godz. 11-ej

Uwaga:

W święta pocz. o 11-ej

Widownia należyce wentylowana.

KINO-REWJA
„JAR”
Kilińskiego 124.Wielki
program
świątecznyNa scenie: **„Łódzka Wesola Fala”**
z udziałem najlep. artystów.
Orkiestra pod dyr. S. PIETRUSZKINa ekranie: **„Pożądana”**
w rol. gł. Victor Varconyi

pocz. o 2.30 p.p.

PLACE
w Juljanowie i Marysinie III

Tanio i na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość przy ul. Dr. Biegańskiego 19 „ZARZĄD DOMINIUM JULJANÓW MARYSIN III”.

Marysin III to świeżo powstałe osiedle, którego plany tylko co zostały zatwierdzone przy nowopowstającej linii tramwajowej na ul. Łagiewnickiej. Rozbudowa tego osiedla przedstawia się imponująco. Wobec dzisiejszych niepewnych czasów kupno placu na Marysinie III przedstawia najpewniejszą lokatę kapitału. Nabyć można u nas i na dwuletnią spłatę.

ZARZĄD DOM. JULJANÓW MARYSIN III

Tel. 140-19 ul. Dr. Biegańskiego 19.

dojazd tramwajami do szpitala Radogoskiego.

TREMA — TOALETY
po cenach fabrycznych poleca
Fabryka Luster
„SZLIF”
Kilińskiego 77 tel. 158-87.Zadajcie wszędzie CHODNIKÓW
Falaleum w cenie 50 GR. za m.Dr. Med. WŁODZIMIERZ
ŻADZIEWICZSpecjalista chorób
uszu, nosa, gardła i krtani
Łódź, ul. Piotrkowska 164
tel. 125-26
przyjmuje od 4 do 8 wiecz.LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
przyjmuje od 10-1 i od 6-8 po poł.
Piotrkowska 51
telefon. 121-23DOKTOR
Reicher
SPECJALISTA CHOROBY SKÓR-
NYCH, WENERYCZNYCH I SEK-
SUALNYCH.
POWRÓCIŁ
Południowa 28. Tel. 201-93
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8
wiecz. w niedziele i święta od 9-1.DR. MED. MARJA
LEWINSONOWA
CHOROBY WENERYCZNE I SKÓRNE
Piotrkowska 88 tel. 265-96
Kosmetyka lekarska.
pielegnowanie cery i włosów,
zatw. p. w. państwowe czynna.
Godz. przyjęć od 10 rano do 8 wiecz.PRZYCHODNIA
Wenerologiczna
leczenie chor. weneryczn. i skórnych
ZAWADZKA 1
telefon. 122-73.
Stacja Zapobiegawcza
czynna od 9 rano do 9 wiecz.
PORADA 3 ZŁOTE.DR. MED.
L. NITECKISPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENE-
RYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
front, i piętro
NAWROT 32. Tel. 213-18
Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-9 w.
W niedz. i święta od 9-12 w poł.Dr. MED.
H. Klaczkowa
POŁOŻNICTWO I CHOROBY
KOBIECE
Piotrkowska 99.
tel. 213-66
przyjmuje codz. od 10-12 i 5-8 wiec.**Lecznica Omega**
I GABINET DENTYSTYCZNY
Główna 9, tel. 142-42
Przyjmują lekarze we wszystkich
specjalnościach. — Analizy lekarskie,
zastrzyki, Roentgen, lampa kwarcowa
Stacja zapobiegawcza
czynna całą dobę. PORADA 3 ZŁOTE.DR. MED.
S. Kryńska
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
(kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34 telefon. 146-01
przyjmuje od 11-1 i od 3-4 po poł.Dr. Jan Polak
CHOROBY WEWNĘTRZNE
I ALLERGICZNE.
Gabinet Elektro i światłolecznicy.
ul. NAWROT Nr. 7
Tel. 164-21.
godz. przyjęć 5-7.30.

Do wiadomości !!!

Zawiadamia się, że znany specjalny
Zakład dla leczniczej Ortopedji w Ło-
dź, Wólczańska 10, sławnego w całej
Polsce ortoped. Spec. Dyr. J. Rapaporta
dla chorych na raptury (przepukliny)
oraz różnych kalectw i ulomności ciała
u mężczyzn, kobiet i dzieci przenie-
siony został z dniem 1 kwietnia r. b.
na ul. Zawadzka 8, front I p. tel. 221-77.

Uwaga! Chorzy na raptury!!! Uwaga!

Tylko w tym jedynym specjalnym Zakładzie ortopedycznym obecnie
ul. Zawadzka 8, który istnieje 30 lat i uznany został przez wielu wy-
bitnych Profesorów Uniwersytetu i powagi lekarskie, stosuje się naj-
lepsze, najradkalniejsze specjalne ortopedyczne leczn. gumowe ban-
daże, które wstrzymują z największym skutkiem najstarsze i naj-
niebezpieczniejsze raptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Specjalne ban-
daże ortoped. na raptury powrotne po przebytej operacji. Bandaże ort-
oped. po operacji ślepej kiszki, na obniżenie żołądka, wnetrzności itp.
Dla chorych na skrzywienie kręgosłupa (garby), gruźlicę kości spe-
cjalne lecznicze gorsety ortopedyczne i aparaty różnych systemów, o
raz na płaskie bolesne stopy (platfus) wkładki ortoped. podług form gip-
sowych z najszlachetniejszego metalu.
Dla amputowanych sztuczne nogi i ręce (protezy).Liczne podziękowania chorych dają najlepszą
gwarancję, że Zakład ortop. ul. Zawadzka 8 za-
sługuje na wszelkie zaufanie pod względem sto-
sowania najsukuczniejszych bandaży dla cho-
rych na raptury i lechn. aparatów ortopedycznych.

Ortoped. Spec.

J. Rapaport
ze Lwowa
Łódź, Zawadzka 8
front I p. tel. 221-77przyjmuje od 9-13 i 15-19.
UWAGA! Chorzy zamieścowi znajdą pobyt
z utrzymaniem i stałą opieką w Zakładzie.
Ubezpiecz. w Ubezpiecz. Społ. również przyjmuje.DOKTOR
W. ŁAGUNOWSKI
SPEC. CHOROBY WENERYCZNYCH
SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH.
(Gabinet Roentgeno-i światłolecznicy)
Piotrkowska 70 Tel. 181-83
Przyjmuje: od 8.30 do 10.30 rano, od
1-ej do 2.30 pp. i od 6 do 8.30 wiecz.
W niedz. i święta od 10 r. do 1 pp.DOKTOR
WOŁKOWYSKI
PRZEPROWADZIŁ SIĘ
na ul. CEGIELNIANĄ 11
Telefon 238-02
Choroby weneryczne, moczopłcowa
i skórne.
Przyjmuje od 8-12 i od 4-9 w nie-
dziele i święta od 9-1.Instytut Kosmetyki Lekarskiej
i Szkoła Kosmetyczna
„MIMAR”
przeniesione zostały z ul. Narutowicza 9
na ul. Sienkiewicza 37
telefon. 122-09DOKTOR
H. SZUMACHER
CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.
Od 9-1, od 5-9 pp.,
w niedziele i święta od 10-1.DOKTOR
KLINGER
SPEC. chor. SEKSUALNYCH
wenerycznych i skórnych.
Andrzeja 2 tel. 152-28
przyjmuje od 9-11 i od 6-8 wiecz.**Dr. BRAUN**
powrócił
Spec. chor. skórnych i wenerycznych
przyjmuje od 8-1-ej i od 4-8 wiecz.
Cegielniana 4, tel. 216-90DR. MED.
WIKTOR MILLER
CHOROBY REUMATYCZNE
ul. Sienkiewicza 40
Tel. 146-11
przyjmuje od 4 i pół do 7-ej.
FIZYKALNA TERAPIA.Dr. med.
Mikołaj Bornstein
CHOROBY KOBIECE
I POŁOŻNICTWO
RZGOWSKA 5
(wejście Sieradzka 1), Tel. 191-08
Przyjmuje 10-12 i 16-20.10 ZŁOTYCH miesięcznie urzędnikom
na wypłatę konfekcje, obuwiu, bielizna
manufaktura, firanki Charl, Piotrkow-
ska 37, podwórze.

Codzienna nowelka „Expressu”

Zazdrość

Nad Wenecją rozciągnęła się czarna noc.

Praca skończyła się. Nastąpiła godzina miłości. Godzina miłości i nienawiści. Nienawiść bowiem stanowi często drugą twarz miłości, wykrzywionej straszliwym grymasem.

W sercu Giuseppa tkwi właśnie taka nienawiść, zrodzona w mrokach ślepej zazdrości.

Blanka, żona Giuseppa, jest piękna. Dlatego właśnie nienawidzi Blanki.

Przecież może ona również innych mężczyzn nęcić i oszalać! Giuseppe nienawidzi mężczyzn, którzy mogli ją uwieść.

Wszystkich mężczyzn!

Giuseppe nie ma nawet cienia dowodu. Ale Giuseppe jest pełen zazdrości!

Nienawiść jego zmienia się w chęć popełnienia jakiegoś mordu. Giuseppe bawi się małym wąskim sztyletem. Boi się zimnej stali, lecz jednocześnie ją błogosławi.

Giuseppe chce zabić.

Gdyby wiedział tylko kogo.

Przedewszystkiem jednak Blankę.

Gdyby wiedział dlaczego...

Przed godziną wyszła z domu i jeszcze nie wróciła.

Cała godzina! Ach, co mogło się stać w ciągu tej godziny!

Giuseppe mierzyl pokój miękkim, drapieżnym krokiem.

Myśli płaczą mu się w głowie.

Obnażony sztylet chowa do kieszeni.

Dzwoni!

To napewno Blanki!

Giuseppe wpada do salonu, przez który ona musi przejść i zapala światło.

Chce dokładnie zobaczyć twarz Blanki. Chce zobaczyć natychmiast! Może dojrzy ślady pocałunków innego!

Blanka ukazuje się na progu. Ruchem, pełnym gracji, uchyla kotarę. Na wargach jej spoczywa powitalny uśmiech, który rozplynął się natychmiast pod wpływem ściągniętych i surowych rysów twarzy jej męża.

Mimowoli cofnęła się i uczyniła ruch, jakgdyby zmierzała ku bocznym drzwiom.

Giuseppe nagłym skokiem przesadził stół, który zagradzał mu drogę.

Stał przed nią i chwycił ją za rękę.

Sykna!

— Co się stało z twoim sznurem perel?

Obłędny triumf malował się w jego oczach. Ręka szukała trzonu...

Blanka podniosła drżącą rękę ku szyi i wyciągnęła perły spod wysoko opiętej sukni.

— Gdy wychodziłaś z domu, perły były na sukni!

Słowa te brzmiały jak wyrok śmierci. Wargi Blanki drżały. Coś ją dusiło w krtani.

Wielkie ciemne oczy przygasły nagle.

Chciała coś powiedzieć, lecz słowa uwięzły jej w gardle.

Giuseppe ścisnął rekojęść sztyletu i zwolna wyciągnął go z kieszeni.

Nagle grobową ciszę przerwał dzwonek telefoniczny.

Giuseppe drgnął. Mocniej ścisnął rękę Blanki, lecz druga ręka, w której trzymał sztylet, rozluźniła się.

Przyciągnął Blankę do telefonu.

Teraz może się dowie, kim był ten drugi, którego spotkał taki sam los!

Pozwoli jej mówić, jakgdyby go nie było w domu i w ten sposób dowie się o wszystkim.

Giuseppe podniósł słuchawkę.

Nagle twarz jego zmieniła się. Całe ciało, jakgdyby odpreżyło się.

Odparł matowym głosem:

Krawcowa Blanki dzwoniła z zapytaniem, czy ma dziś jeszcze odesłać suknię, którą mierzyla pół godziny temu i która wymagała pewnych poprawek.

A więc dlatego perły znalazły się pod suknią!

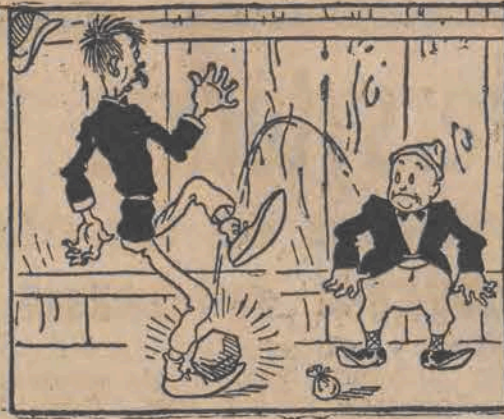
Giuseppe przyciągnął Blankę do siebie.

Była niewinna...

Pat i Patachon

Patachon: — Widzisz co mam?... Woreczek, pełen kalichlorikum... Jak cisnę ten kamień, to taki będzie huk, że ino...

Pat: — No, to jazda, wal!... Trzeba przecież jakoś uczcić święta wielkanocne!... Tylko czy umiesz celować?...



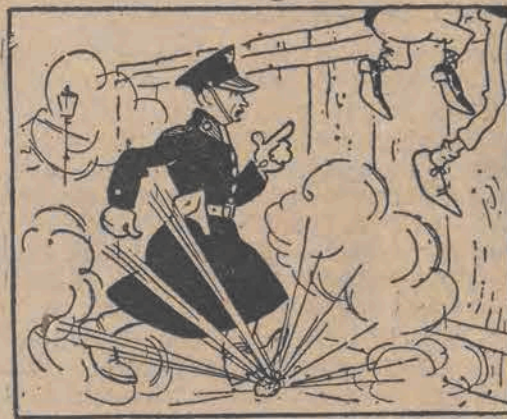
Patachon: — Bądź spokojny... Na strzelnicy zdobywałem zawsze pierwsze nagrody... Mój cel jest pewny jak w banku!...

Pat: — O, retyl!... Ładnie-ś wycelowa!... Wszystkie odciski zgmiotłeś mi na miągę!... Niech cię za to głodem za morza!...



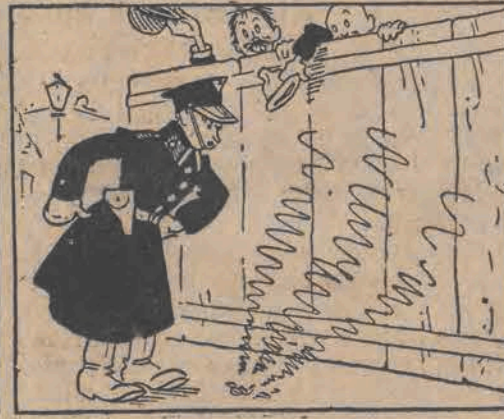
Pat: — Poczekaj, ja ci pokażę, jak się celuje!... Takiego huku w życiu nie słyszałeś!... Uwaga!... Raz, dwa i...

Policjant: — Stop!... To panowie tak strzelają w całej okolicy?... To panom nie wiadomo, że strzelanie zakazane?!... Zaraz pogadamy w komisariacie...



Pat: — Nie teraz, chyba później!... Jazda, wal przez ten płot!... Z nami nie tak łatwo!... Któżby to chciał święta w komisariacie spędzić?...

Policjant: — Co?... Uciekać wam się zachciało?... Czekajcie, ja wam pokażę... Stać!... Co to?!... Kto strzela?!... O, retyl!... Sam spowodowałem wybuch!



Pat: — A widzisz pan, panie komisarzu?... Teraz pan powinienes karę zapłacić!... Ale my jesteśmy lepsi i do komisariatu pana nie zabierzemy!...

Patachon: — Bywaj pan zdrow... Wesołych świąt!... Baw się pan dobrze i wszystkiego dobrego. A gdy zobaczysz ciotkę swą, to jej się kłaniaj!



Pat: — Czekaj, mam jeszcze ostatnią torebkę... Muszę raz przynajmniej strzelić... Było, nie było... Bierz kamień, jazda!

Patachon: — Dobra jest... Okazja nadarza się osobliwa... Nikogo w pobliżu niema... A więc uwaga!... Raz, dwa i...



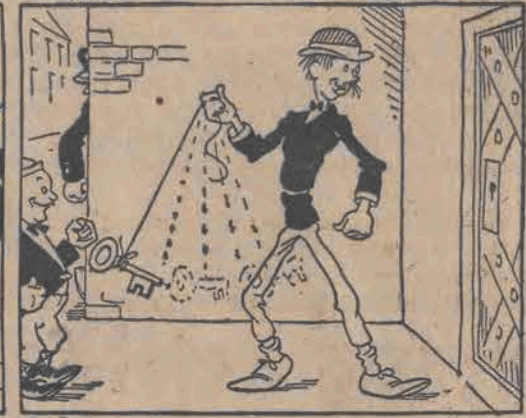
Pat: — Ładna historia!... Tego jeszcze brakowało!... Pies połknął torebkę z prochem!... Teraz o wybuch bardzo łatwo...

Patachon: — Wal na latarnię!... Trudno!... Nie chciałbym zginąć marnie i to akurat na same święta!... Może nam się jeszcze nawinie jakaś uczt!



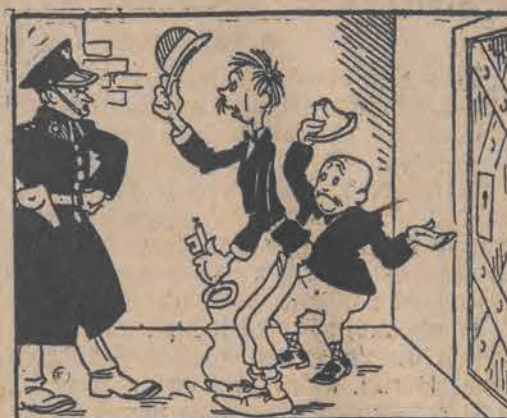
Przechodnie: — Uciekać!... Ratuj się, kto może!... Lada chwila może być straszliwa eksplozja!... Ten pies pożarł pół beczki dynamitu!...

Pat: — A pudziesz!... Do budy!... Ostatnią torebkę nam zabrał!... A to lotr!... Ale ja jeszcze z tej strzelaniny nie rezygnuję!...



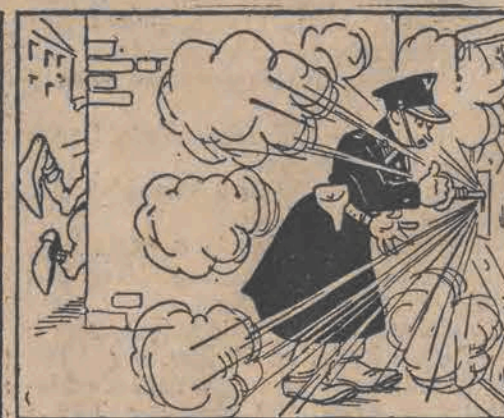
Pat: — Czekaj, teraz będzie najlepsza zabawa... W tym kluczu są łebki od zapalek, a dziurkę zatkałem gwoździem... Jak trzasnę, dopiero będzie huk!

Patachon: — No, dobra, wal już!... Tylko przedź, bo policjant nadchodzi!... Jak nas teraz złapie, to będzie gorzej...



Policjant: — Hm... A panowie magna ci co tu robia, jeśli wolno spytać?... Cóż ma znaczyć ten klucz?... Złodziejaszki?

Pat: — Nie, panie komisarzu... To klucz do naszego mieszkania, ale nie możemy go jakoś wepchnąć do dziurki... Gdyby szanowny pan komisarz zechciał nam pomóc...



Pat (szepcem): — Dobra jest... Teraz więcej na całego, póki czas... Mogło być gorzej... Jazda, w nogi!

Policjant: — Owszem mogę wam pomóc... Ale mi się jakoś nie wierzy, że to klucz od waszego mieszkania... Zaraz sprawdzimy... Co to?... Prochownia eksplozowała?!?... Na pomoc!!!



Pat: — No, nareszcie dostaliśmy się do naszego domu... A co to?... Cóż to za kartka wisi na drzwiach?... Antos Pech zaprasza nas na świąteczną ucztę?... Fajnie! Idziemy!...

Patachon: — Wiedziałem, że ktoś nas zaprosi na święta!... Wstawa pewnie będzie odpowiednio galant!... A jak tam było dowiedzieć się z „Expressu” w poniedziałek!